

Sygnatura akt III C 11/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2024 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, w Wydziale III Cywilnym,

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SR Grzegorz Szacoń

Protokolant: Sekretarz sąd. Agnieszka Majewska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2024 roku, w S.,

na rozprawie,

sprawy z powództwa **A. T.**,

przeciwko pozwanemu **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**,

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. T. kwotę 6.721,65 złotych (sześć tysięcy siedemset dwadzieścia jeden złotych sześćdziesiąt pięć groszy) wraz z liczonymi w stosunku rocznym odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. T. kwotę 772,50 złotych (siedemset siedemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt groszy), tytułem kosztów procesu wraz z liczonymi w stosunku rocznym odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.045 złotych (jeden tysiąc czterdzieści pięć złotych), tytułem kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie od powódki A. T. kwotę 855 złotych (osiemset pięćdziesiąt pięć złotych), tytułem kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sędzia SR Grzegorz Szacoń

Sygn. akt III C 11/22

UZASADNIENIE

Powódka - **A. T.** wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 12.180,88 złotych wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia w płatności liczonymi od kwoty 12.180,88 zł od dnia 5 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 03.12.2020 r. miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki O. (...) będący własnością W. M.. Sprawca kolizji legitymował się umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego pojazdu, zawartą z (...) S.A. Szkoda została zarejestrowana pod numerem (...) - 01. Poszkodowany zwrócił się do firmy powódki o pomoc w przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i w uzyskaniu należnego odszkodowania. W postępowaniu szkodowym poszkodowanego reprezentowała powódka oraz jej pełnomocnicy. W dniu 14.01.2021 r. W. M. zawarł z powódką umowę przelewu wierzytelności. Na mocy powyższej umowy powódka nabyła przysługujące poszkodowanemu w stosunku do pozwanej roszczenie o odszkodowanie z tytułu przedmiotowej szkody. Ubezpieczyciel został poinformowany o przelewie wierzytelności zawiadomieniem z dnia 14.01.2021 r. i nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do tej umowy. Z uwagi na uszkodzenie w wyniku kolizji pojazdu marki O. (...), poszkodowany skorzystał z usługi holowania pojazdu z miejsca zdarzenia na parking strzeżony w S. przy ul. (...). Powódka wynajęła poszkodowanemu pojazd zastępczy. Następnie pojazd był holowany do warsztatu naprawczego w Z. przy ul. (...) celem naprawy. Następnie z warsztatu pojazd był holowany do stacji kontroli pojazdów przy ul. (...), gdzie było wykonane badanie techniczne po kolizji. Powódka wystawiła poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 14.01.2021 r. na łączną kwotę 13.139,38 zł brutto. Kwota ta stanowiła należność za: 1) holowanie pojazdu po kolizji z miejsca zdarzenia ul. (...) na parking strzeżony w S., ul. (...) w dniu 03.12.2020 r. – 479,70 zł brutto (poz. 1 faktury), 2) parking dla pojazdu po kolizji w okresie od 03.12.2020 r. do 08.01.2021 r. w oczekiwaniu na potwierdzenie odpowiedzialności i na wskazanie warsztatu – 28 zł netto za dzień, łącznie za 37 dni 1.274 28 zł brutto (poz. 2 faktury), 3) wynajem pojazdu zastępczego w okresie od 04.12.2020 r. do 14.01.2021 r. w oczekiwaniu na potwierdzenie odpowiedzialności i na czas naprawy pojazdu, rozliczenie bezgotówkowe zawiera zniesienie udziału własnego – 200 zł netto za dzień, łącznie za 42 dni 10.332 zł brutto (poz. 3 faktury), 4) holowanie pojazdu z parkingu strzeżonego ul. (...) do warsztatu Z., ul. (...) w dniu 08.01.2021 r. – 479,70 zł brutto (poz. 4 faktury), 5) holowanie pojazdu z warsztatu Z. ul. (...) do (...) ul. (...) w dniu 14.01.2021 r. – 479,70 zł brutto (poz. 5 faktury), 6) badanie techniczne po kolizji – 94,00 zł brutto. W odniesieniu do powyższej faktury pozwana nie uznała części kosztów za wynajem pojazdu zastępczego i parking pojazdu po kolizji kwestionując ich czas trwania i dobową stawkę. Pozwana zakwestionowała także stawkę za pierwsze holowanie oraz zakwestionowała zasadność drugiego i trzeciego holowania, a także przeprowadzenia badania technicznego. Nieuregulowane pozostają w tym zakresie koszty w łącznej wysokości 11.019,38 zł. Poszkodowany zlecił również przeprowadzenie wyceny wartości pojazdu w stanie sprzed szkody za co została wystawiona fakturę VAT (...) z dnia 14.01.2021 r. na kwotę 922,50 zł. Poszkodowany znając wartość rynkową pojazdu w stanie nieuszkodzonym zdecydował się na naprawę pojazdu. Za powyższe została wystawiona faktura VAT (...), która opiewała na kwotę 5.289 zł a więc niższą niż wartość rynkowa pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Po naprawie pojazdu z uwagi na jego uszkodzenia konieczne było przeprowadzenie badania technicznego po kolizyjnego, w celu dopuszczenia pojazdu do ruchu. Za powyższe została wystawiona Faktura (...) na kwotę 94 00 zł. Pojazd pomyślnie przeszedł badanie techniczne. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana uznała swoją odpowiedzialność. Szkoda została zgłoszona przez pełnomocnika poszkodowanych w dniu 04.12.2020 roku. W piśmie z dnia 04.12.2020 r. pozwana potwierdziła przyjęcie zgłoszenia oraz przekazała podstawowe informacje. W dniu 07.12.2020 r. pełnomocnik poszkodowanego przesłał pozwanej dokumenty: pełnomocnictwo do reprezentowania oraz wezwanie do potwierdzenia przyjęcia odpowiedzialności, oświadczenie o vat, oświadczenie o konieczności najmu, fotokopię dowodu rejestracyjnego, pokwitowanie zatrzymania dokumentu oraz fotokopię prawa jazdy. Pełnomocnik poszkodowanych zwrócił się również z prośbą o przesłanie ogólnych warunków wynajmu samochodu zastępczego dla poszkodowanego lub regulaminu najmu pojazdu zastępczego we współpracującej z pozwaną wypożyczalni. Powódka zwróciła się także z prośbą o udzielenie szczegółowych informacji odnośnie wynajmu pojazdu zastępczego, dotyczących parametrów, na których zależało poszkodowanemu. W piśmie z dnia 07.12.2020 r. pozwana przesłała ogólne informacje dotyczące wynajmu pojazdu zastępczego oraz wskazała dane współpracujących z nią wypożyczalni. Pozwana wskazała również, że zaakceptuje stawkę najmu dla pojazdu klasy C w wysokości 80 zł brutto. Pozwana szczegółowo do pytań i prośb powódki się nie odniosła. Pozwana w piśmie z dnia 09.12.2020 r. zwróciła się z prośbą o przesłanie uzupełnionego oświadczenia poszkodowanego. Powódka w tym samym dniu uzupełniony dokument odesłała. W dniu 10.12.2020 r. pozwana przesłała powódce kosztorys naprawy wraz z wyceną. W odpowiedzi na powyższe powódka zwróciła się z prośbą o przedstawienie kalkulacji naprawy po średnich stawkach obowiązujących na terenie miasta S. oraz

o wskazanie warsztatu, który podejmie się naprawy po stawce 55 zł/rbh, wskazanej w kalkulacji. W decyzji z dnia 11.12.2020 r. pozwana przyznała poszkodowanemu odszkodowanie na naprawę pojazdu w wysokości 2.105,54 zł, zgodnie z przesłanym kosztorysem. Odszkodowanie zostało przebrane w dniu 14.12.2020 r. W dniu 14.12.2020 r. pozwana wskazała dane warsztatu, który miał się podjąć wykonania naprawy po wskazanych w kosztorysie cenach. W tym samym dniu pozwana wysłała do wskazanego warsztatu wiadomość z prośbą o informację, czy podejmą się naprawy pojazdu po stawce 55 zł/rbh. Następnie w dniu 15.12.2020 r. powódka w nawiązaniu do rozmowy telefonicznej, przesłała do warsztatu kalkulację naprawy sporządzoną przez pozwaną z prośbą o informację, czy warsztat podejmie się naprawy. W wiadomości z dnia 18.12.2020 r. Powódka zwróciła się do pozwanej z ponowną prośbą o wskazanie warsztatu, który podejmie się naprawy, albowiem wskazany warsztat pomimo kontaktu nie wykazał chęci naprawy pojazdu. Na powyższą prośbę pozwana nie odpowiedziała i nie wskazała warsztatu, w którym poszkodowany mógłby naprawić pojazd. W dniu 08.01.2021 r. powódka poinformowała pozwaną, że w związku z brakiem reakcji na wcześniejsze prośby, samochód został przetransportowany z parking strzeżonego do warsztatu w celu rozpoczęcia naprawy. Ponownie zwrócono się z prośbą o przedstawienie kalkulacji naprawy po średnich stawkach obowiązujących na terenie miasta S.. Wobec nie przedstawienia przez pozwaną skorygowanej kalkulacji kosztów naprawy poszkodowany zlecił sporządzenie kosztorysu niezależnemu biegłemu. W dniu 14.10.2020 r. zakończyła się naprawa i pojazd pomyślnie przeszedł badanie techniczne. W dniu 18.01.2021 r. wobec zakończenia w dniu 14.01.2021 r. naprawy uszkodzonego pojazdu powódka poinformowała pozwaną o dodatkowych kosztach związanych m.in. z najmem samochodu zastępczego, z holowaniem oraz z przechowywaniem uszkodzonego pojazdu na parking strzeżonym, badaniem technicznym, sporządzeniem kosztorysu, kosztach naprawy. Powódka przesłała również przedsądowe wezwanie do zapłaty, Fakturę VAT nr (...), Fakturę VAT (...), Fakturę (...), kosztorys naprawy, zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym, umowę przelewu wierzytelności oraz zawiadomienie o dokonanych przelewach. Powódka poinformowała również, że z uwagi na to, że pozwana nie wskazała danych warsztatu oraz nie przesłała poprawionej kalkulacji, poszkodowany zlecił wykonanie ekspertyzy niezależnemu rzeczoznawcy i koszt naprawy przekroczył wartość pojazdu. W związku z tym poszkodowany zlecił naprawę pojazdu do jego wartości Wyliczonej przez pozwaną. Wskazać jednak należy, że w temacie wiadomości pozwana wskazała błędny numer szkody (różnica jednej cyfry). Wobec pomyłonego powyżej numeru szkody, prawdopodobnie w reakcji na wiadomość z dnia 08.01.2021 r. pozwana wydała decyzję z dnia 10.02.2021 r. W decyzji tej przyznała dodatkowe odszkodowanie w kwocie 2.944,46 zł. Pozwana, wbrew wcześniejszej decyzji ustaliła, że koszt naprawy przekracza wartość pojazdu i szkoda zostanie rozliczona, jako całkowita. Wartość pojazdu przed szkodą ponownie ustalono na kwotę 5.500 zł, której powódka nie kwestionuje, a wartość pozostałości na 450 zł. Odszkodowanie wyliczono jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą, a wartością pozostałości. Do decyzji dołączono »cenę wraz z kalkulacją naprawy. Przelew został wykonany w dniu 11.02.2021 r. W dniu 26.02.2021 r. powódka, wpisując już poprawny numer szkody, zwróciła się do pozwanej o pilną zapłatę faktur VAT nr (...) i nr 5/1 (...). W dniu 04.03.2021 r. pozwana zwróciła się o przesłanie wskazanych faktur mailem. W tym samym dniu powódka ponownie przesłała dokumenty wysłane w dniu 18.01.2021 r., w tym faktury. W dniach: 2021 r., powódka zwracała się do pozwanej mailowo i telefonicznie z prośbą o pilną zapłatę za przesłane faktury. W dniu 07.04.2021 r. pozwana w odniesieniu do dodatkowych roszczeń wydała cztery decyzje. Przyznała odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w kwocie 1.520 zł brutto. Uznała 19 dni najmu przy stawce dobowej 80 zł brutto. Pozwana przyznała odszkodowanie za parking pojazdu po kolizji w kwocie 300 zł brutto. Uznała 12 dni parkowania przy stawce 25 zł brutto za dobę. Pozwana przyznała odszkodowanie z jedno holowanie pojazdu z miejsca zdarzenia w kwocie 300 zł brutto. Pozwana odmówiła zapłaty odszkodowania za holowanie do warsztatu i na badanie techniczne, a także za samo badanie techniczne i sporządzenie prywatnej wyceny. Powyższe było uargumentowane tym, że pojazd nie został naprawiony we współpracującym warsztacie, a szkoda została zakwalifikowana jako całkowita. Wskazane powyżej kwoty zostały zapłacone w dniu 08.04.2021 r. Od powyższego odwołała się powódka wskazując, że odmowa zwrotu całości poniesionych przez poszkodowanego kosztów stanowi niczym nieuzasadnione naruszenie wynikającej z art. 361 k.c. zasady pełnego odszkodowania. Podniesiono również, że uszkodzony pojazd w czasie potwierdzania odpowiedzialności oraz w oczekiwaniu na wskazanie warsztatu, tj. przez 37 dni przebywała na płatnym parking strzeżonym po czym został przeholowany do warsztatu. Poszkodowany nie miał możliwości parkowania uszkodzonego pojazdu tak, aby był należycie zabezpieczony. Nie było też możliwości wykupienia miejsca parkingowego na określony z góry czas, ponieważ brak było informacji o dacie zakończenia postępowania

likwidacyjnego. Podkreślono również, że także holowanie do warsztatu i na badanie techniczne oraz koszt samego badania powinny być zrefundowane, ponieważ nie można poruszać się pojazdem po kolizji bez ważnego badania, a wskazany przez pozwaną warsztat nie podjął się naprawy uszkodzonego pojazdu. Wskazano również, że przyjęta stawka dobową najmu jest zaniżona i nie odpowiada stawkom rynkowym. Podkreślono również, że ubezpieczyciel obowiązany jest pokryć poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, o ile w sposób rażący nie przekraczają one stawek obowiązujących na rynku lokalnym. Poszkodowany udowodnił poniesione koszty przedstawioną fakturą VAT. W dniu 29.04.2021 r. powódka wysłała do pozwanej wezwanie do podjęcia negocjacji w sprawie zwania ugody. W decyzji z dnia 05.05.2021 r. pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Wskazano, że dodatkowe koszty przekraczają wartość rynkową uszkodzonego pojazdu, a pozwany mógł rzekomo naprawić pojazd we wskazanym warsztacie. W związku z ustaleniem szkody całkowitej za niezasadny uznano zwrot kosztów za badanie i holowanie na badanie. Nieregulowane pozostają koszty parkingu strzeżonego: koszty wynajmu pojazdu zastępczego, koszty holowania, koszty naprawy, koszty badania technicznego, koszty sporządzenia prywatnej opinii. Wobec powyższego nieregulowane pozostają koszty w łącznej wysokości 12.180,88 złotych. Pozwana niesłusznie zakwestionowała okres przechowywania uszkodzonego samochodu na parkingu strzeżonym. Czas przechowywania uszkodzonego pojazdu na parkingu strzeżonym uzasadniony był przebiegiem postępowania likwidacyjnego, a w szczególności niewykonaniem naprawy przez warsztat wskazany przez pozwaną, datą przyjęcia przez pozwaną odpowiedzialności i wypłatą odszkodowania za naprawę uszkodzonego pojazdu. Pojazd pozostawał na parkingu strzeżonym od dnia 03.12.2020 r. do dnia 08.01.2021 r. Pozwana uznała z okresu 37 dni, przez który uszkodzony pojazd był na parkingu strzeżonym, jedynie okres 12 dni. Jak wynika z decyzji z dnia 07.04.2021 r. pozwana uznała czas: 12 dni od dnia zdarzenia, do dnia przekazania poszkodowanemu informacji o warsztacie, który rzekomo miał naprawić pojazd za wskazaną stawkę, tj. od dnia 03.12.2020 r. do dnia 14.12.2020 r. Pozwana nie uznała pozostałego okresu przechowywania uszkodzonego samochodu na parkingu strzeżonym, ponieważ dodatkowe dokumenty dotyczące likwidacji szkody zostały przesłane po naprawie pojazdu, a naprawa pojazdu miała być rzekomo możliwa od 14.12.2021 r. (co jest sprzeczne z późniejszą decyzją pozwanej o szkodzie całkowitej). Stanowisko pozwanej w zakresie przechowywania pojazdu, zaprezentowane w toku postępowania likwidacyjnego jest błędne. Uszkodzony pojazd przechowywany był na parkingu strzeżonym od dnia zdarzenia do czasu przetransportowania samochodu do warsztatu, co nastąpiło w dniu 08.01.2021 r. Przetransportowanie do warsztatu nastąpiło wobec braku wskazania warsztatu, który podejmie się naprawy uszkodzonego pojazdu na podstawie pierwszej z przesłanych przez pozwaną kalkulacji i wobec braku przesłania przez pozwaną poprawionej kalkulacji. O czym pozwana została poinformowana w dniu 08.01.2021 r. Wcześniej w dniu 18.12.2020 r. powódka ponownie prosiła o wskazanie warsztatu, albowiem warsztat pierwotnie wskazany nie zdecydował się na naprawę uszkodzonego pojazdu. W szczególności zasadne było przechowywanie uszkodzonego pojazdu na parkingu strzeżonym od dnia zdarzenia, z uwagi na to, że nie nadawał się do jazdy. Poszkodowany przetransportował uszkodzony pojazd do warsztatu nie chcąc zwiększać rozmiarów szkody. Kwota odszkodowania za szkodę częściową została zapłacona w dniu 14.12.2021 r., ale nie pozwalała ona na naprawę uszkodzonego samochodu, co zmusiło poszkodowanego do zaangażowania własnych środków, które do dnia dzisiejszego nie zostały w całości zwrócone. Samochód został przetransportowany do warsztatu jeszcze nawet przed wydaniem przez pozwaną decyzji o zmianie kwalifikacji szkody na całkowitą, co miało miejsce w dniu 10.02.2021 r. Należy podkreślić, że nie można od poszkodowanego wymagać, aby na naprawę uszkodzonego pojazdu angażował własne środki, tym bardziej w sytuacji, kiedy pozwana nie przyjęła odpowiedzialności za szkodę. Poszkodowany nie ma obowiązku ponoszenia w tym zakresie ryzyka finansowego i „kredytowania” pozwanej, tym bardziej w sytuacji, kiedy do dnia założenia pozwu szkoda nie została w całości rozliczona. Czas korzystania z parkingu strzeżonego wynika m.in. z tego że pozwana z jednej strony nie wskazała warsztatu, który rzeczywiście podejmie się naprawy uszkodzonego pojazdu, a z drugiej, pomimo wezwań, sporządziła poprawioną kalkulację naprawy dopiero w lutym 2021 r., a więc już po tym, jak poszkodowany pojazd naprawił. Poszkodowany nie może ponosić ujemnych następstw opieszałości pozwanej i nadmiernego przedłużania przez nią postępowania likwidacyjnego. Podkreślić także trzeba, że pozwana zdaje się nie zauważać, że kosztorys i fakturę za naprawę pojazdu otrzymała, z uwagi na pomyłkę powódki, dopiero w dniu 04.03.2021 r., a decyzję o zmianie kwalifikacji szkody na całkowitą podjęła wcześniej: bo w dniu 02.10.2021 r., a więc była to własna decyzja pozwanej, poparta drugim sporządzonym przez nią kosztorysem. Przechowywanie pojazdu na parkingu strzeżonym było konieczne z uwagi na jego należyte zabezpieczenie i ochronę przed ewentualną dewastacją. Jak wynika z oświadczenia, poszkodowany nie miał dostępu do miejsca, w którym mógłby pojazd bezpiecznie przechowywać. Warto także

wskazać, że również stawki za przechowywanie uszkodzonego pojazdu na parkingu strzeżonym zastosowane przez powódkę nie są wygórowane. Są one niższe od stawek wynikających z UCHWAŁY NR XXIII/708/20 RADY MIASTA (...) z dnia 24.11.2020 r. w sprawie ustalenia na rok 2021 opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na parkingach strzeżonych oraz kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia, a następnie odstąpienia od usunięcia pojazdu. Zgodnie z załącznikiem do ww. uchwały opłata obowiązująca za każdą rozpoczętą dobę przechowywania pojazdu o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t wynosi 40 złotych, a powódka zastosowała stawkę 28 zł netto za dobę (34,44 zł brutto). Warto także w tym miejscu zwrócić uwagę, że stawki przyjęte przez Radę Miasta S. i stanowiące swoisty punkt odniesienia do tej części argumentacji pozwu nie mają charakteru komercyjnego. Pozwana bezzasadnie zakwestionowała wysokość zgłoszonych do rozliczenia kosztów holowania. Zastosowanej przez powódkę stawki wynagrodzenia za usługę holowania nie sposób bowiem uznać za wygórowaną. Przyjęta stawka koresponduje wszak ze stawkami wynikającymi z uchwały nr UCHWAŁY NR XXIII/708/20 RADY MIASTA (...) z dnia 24.11.2020 r. w sprawie ustalenia na rok 2021 opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na parkingach strzeżonych oraz kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia, a następnie odstąpienia od usunięcia pojazdu, a nawet są niższe. Zgodnie z załącznikiem do ww. uchwały opłata obowiązująca za usunięcie pojazdu o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t wynosi 486 złotych. Powódka zastosowała natomiast stawkę w kwocie 390 złotych netto (479,70 zł brutto). Warto także w tym miejscu zwrócić uwagę, że stawki przyjęte przez Radę Miasta S. i stanowiące swoisty punkt odniesienia do tej części argumentacji pozwu nie mają charakteru komercyjnego. Zasadne było również, wbrew stanowisku ubezpieczyciela drugie i trzecie holowanie uszkodzonego pojazdu. Poszkodowane chcąc minimalizować koszty zdecydowały się na naprawę uszkodzonego pojazdu z zaangażowaniem własnych środków. Wobec uszkodzeń pojazdu, aby do naprawy w ogóle doszło, konieczny był jego transport do warsztatu. Drugie holowanie do warsztatu w dniu 08.01.2021 r. zostało udokumentowane zgodnie z przekazanym pozwanej zleceniem usługi holowania. Oczywistym jest, że także trzecie holowanie na badanie techniczne w dniu 14.01.2021 r. było uzasadnione, albowiem zgodnie z obowiązującymi przepisami poszkodowany nie może poruszać się pojazdem po kolizji bez ważnego badania technicznego, tym bardziej w sytuacji, kiedy dowód rejestracyjny został zatrzymany, a więc nie mógł samodzielnie dojechać na badanie. W szczególności nie może być podstawą do odmowy wypłaty należności za drugie i trzecie holowanie to, że szkoda została zweryfikowana jako całkowita, albowiem poszkodowany ma prawo naprawić pojazd do kwoty odpowiadającej jego wartości, co też poszkodowany w niniejszej sprawie uczynił. Pozwana niesłusznie zakwestionowała stawkę najmu pojazdu zastępczego. Czynsz najmu ustalony przez strony wynika ze stawek obowiązujących w przedsiębiorstwie powódki dla tej klasy pojazdów, przy rozliczeniach bezgotówkowych. Przedmiotem działalności przedsiębiorstwa powódki jest m. in. wypożyczalnia samochodów osobowych i dostawczych. W odniesieniu do najemców będących poszkodowanymi w kolizjach komunikacyjnych powódka stosuje tzw. rozliczenie bezgotówkowe, polegające na dochodzeniu należnego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego bezpośrednio od ubezpieczyciela. W przypadku tzw. rozliczenia bezgotówkowego od najemcy (poszkodowanego w wyniku kolizji komunikacyjnej) nie są pobierane należne opłaty. Powódka przyjmuje na siebie ciężar związany z dochodzeniem należnych opłat od ubezpieczyciela. Tymczasem w razie tradycyjnego rozliczenia najmu samochodu czynsz płacony jest z góry za deklarowany okres najmu, co wiąże się dla poszkodowanych z koniecznością zaangażowania własnych (niekiedy niebagatelnych) środków finansowych na pokrycie kosztów najmu. Ponadto zwyczajowo pobierana jest kaucja w wysokości od 1.000 zł do 2.000 zł – w zależności od klasy pojazdu »najmowanego. Zdarza się również, że warunkiem zawarcia umowy jest udostępnienie przez najemcę danych karty płatniczej, umożliwiających ściąganie przez wypożyczalnię należności z karty płatniczej najemcy w przypadku uszkodzenia pojazdu lub nierozliczenia innych należności, co generuje ryzyko nadużyć ze strony wypożyczalni. Odroczone terminy płatności czynszu najmu oraz ryzyko związane z koniecznością dochodzenia roszczenia przed sądem w oczywisty sposób wpływają na podwyższenie ostatecznej stawki najmu w porównaniu do stawek stosowanych przy najmie opłacanym przez najemcę z góry. Kwestia wyższego wymiaru stawki z uwagi na bezgotówkowe rozliczenie jest natomiast uzasadniona wobec większego ryzyka właściciela wypożyczalni w terminowym otrzymaniu zapłaty. W spółce powódki w przypadku rozliczenia bezgotówkowego stosowana jest tzw. stawka pakietowa, obejmująca koszt usług dodatkowych w postaci: nielimitowanego przebiegu, wieku kierowcy bez ograniczeń, liczby kierowców bez ograniczeń, możliwości wyjazdu poza granicę Polski, ubezpieczenia pojazdu ze zniesieniem udziału własnego w szkodzie, A. 24h. Dzięki temu poszkodowany może korzystać z samochodu zastępczego w analogicznym zakresie, jak korzystałby z uszkodzonego pojazdu. Nie ponosi również ryzyka w

zakresie obowiązku odszkodowawczego wobec osoby trzeciej, który zaistniałby w przypadku uszkodzenia samochodu zastępczego, z uwagi na ubezpieczenie autocasco pojazdu obejmujące zniesienie udziału własnego w uszkodzeniach. Podkreślić trzeba, iż w orzecznictwie sądów powszechnych wskazuje się, iż stawka najmu pojazdu zastępczego nie może być jedynym i wyłącznym determinantem przy zawieraniu przez poszkodowanego umowy najmu pojazdu zastępczego, najrozsądniejszym kryterium jest bowiem stosunek ceny do jakości usług. Co więcej, nie można od poszkodowanego wymagać by przy wyborze oferty kierował się jedynie ceną, wreszcie by poszukiwał najtańszych lub jednej z tańszych wypożyczalni. W dniu 07.12.2020 r. pełnomocnik poszkodowanego zwrócił się do ubezpieczyciela o przesłanie regulaminu lub ogólnych warunków umowy najmu oraz udzielenie informacji, czy warunki umowy najmu będą obejmowały: nielimitowany przebieg, wiek kierowcy bez ograniczeń, liczba kierowców bez ograniczeń, możliwość wyjazdu poza granice kraju, pomoc assistance 24h na terenie Unii Europejskiej. Pełnomocnik zwracał się również o wskazanie, jaki udział własny obowiązuje w przypadku szkody częściowej oraz w przypadku kradzieży a także o potwierdzenie, że pojazd zastępczy jest do dyspozycji poszkodowanego na cały czas likwidacji szkody całkowitej oraz na czas oczekiwania na przyjęcie odpowiedzialności przez ubezpieczyciela sprawcy, zamówienie części i naprawę uszkodzeń w przypadku szkody częściowej. W odpowiedzi ubezpieczyciel poinformował pełnomocnika poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego w jednej z wypożyczalni z nim współpracujących i wskazał nazwy tych wypożyczalni. Ubezpieczyciel wskazał jedynie stawkę najmu w wysokości 80 zł brutto za dzień dla pojazdu z segment C. Uszkodzony pojazd O. (...) był pojazdem segmentu C. Pozwana wskazała również, że jej oferta jest korzystna, ponieważ istnieje możliwość podstawienia i odbioru pojazdu, najem jest bezgotówkowy, pojazd zastępczy ma pełen pakiet ubezpieczeń, nie ma udziału własnego w uszkodzeniach, ani limitu kilometrów, a w samochodzie zastępczym można przewozić zwierzęta. Ubezpieczyciel nie przesłał jednak szczegółowych warunków najmu pojazdu zastępczego, ani nie odpowiedział na pytania poszkodowanego. Poszkodowany chcąc jednak zachować należyta staranność wspólnie z pełnomocnikiem zapoznał się z regulaminami wskazanymi przez pozwaną wypożyczalnię umieszczonymi na stronie internetowej, Analizując regulamin wypożyczalni K. pełnomocnik poszkodowanego zwrócił uwagę na zapisy regulaminu dotyczące obowiązku pokrycia kosztów najmu w przypadku nieprzyjęcia przez ubezpieczyciela odpowiedzialności w szkodzie. Poszkodowany wraz z pełnomocnikiem zapoznali się także z regulaminami najmu innych wypożyczalni, które wskazane zostały w korespondencji pozwanej, tj. (...) a (...), (...) Sp. z o.o., (...) S.A., (...) Sp. z o.o. Sp.k. I tak, zapisy regulaminów każdej z wymienionych wypożyczalni przewidywały konieczność zaangażowania przez klienta (najemcę) własnych środków finansowych na poczet wykonania (a nie rozliczenia) umowy najmu samochodu zastępczego. W każdej z wypożyczalni zasadą jest udział własny klienta (najemcy) w szkodzie, jak również konieczność uzyskania zgody na wyjazd pojazdu poza granicę Polski (w przypadku wypożyczalni (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. Sp. k. uzyskanie zgody jest obarczone opłatą, a w przypadku (...) S.A. koniecznością opłaty dodatkowego ubezpieczenia). Dodatkowo w regulaminie każdej z wypożyczalni określony został minimalny wiek najemcy lub czas posiadania uprawnień do kierowania pojazdami. W treści wszystkich regulaminów znalazły się zapisy o możliwości przekazania samochodu do korzystania osobie trzeciej, jednakże pod warunkiem wyrażenia na to zgody przez wypożyczalnię lub wpisania takiej osoby jako drugiego kierowcy. Regulaminy wypożyczalni (...) a (...), (...) Sp. z o.o., (...) S.A., (...) Sp. z o.o. Sp.k. w ogóle nie zawierają postanowień dotyczących rozliczenia najmu w ramach likwidacji szkody z „OC sprawcy”. Zwraca także uwagę to, że w treści każdego z analizowanych regulaminów znalazły się zapisy dopuszczające możliwość zastrzeżenia w umowie najmu kar umownych, jak również zastrzeżenia limitu kilometrów, czy opat dodatkowych. Pozwana nie przedstawiła powódce ani poszkodowanemu innych regulaminów, warunków najmu pojazdu zastępczego, aniżeli te, o których mowa powyżej. W więc wskazane w piśmie z dnia 07.12.2021 r. ogólne informacje należy uznać jako gołosłowne. Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebom ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. W tym stanie rzeczy uznać należy, że skorzystanie przez poszkodowanego z usług jednej z wyżej wymienionych

wypożyczalni (współpracujących z pozwaną) wiązałyby się dlań z dodatkowymi uciążliwościami oraz kształtowałyby jego sytuację znacznie mniej korzystnie, aniżeli w przypadku najmu pojazdu zastępczego od powódki. Przede wszystkim należy zauważyć, że korzystając z oferty powódki poszkodowany zwolniony był z obowiązku angażowania jakichkolwiek własnych środków finansowych. Poszkodowany zwolniony był także z pokrycia kaucji zabezpieczającej wykonanie umowy najmu, jak również zwolniony był w całości z udziału własnego w przypadku szkody, co (zgodnie z regulaminami wypożyczalni) w przypadku najmu pojazdu z wypożyczalni współpracujących z pozwaną było bądź niemożliwe, bądź obciążone dodatkowymi kosztami (których refundacja przez pozwaną jest wątpliwa). Poszkodowany musiałby liczyć się z możliwością ograniczenia liczby przejechanych kilometrów, jak również z tym, że w pewnych sferach korzystania z pojazdu (kierowcy, wyjazd za granicę) byłby uzależniony od woli i decyzji »najmującego lub uiszczenia dodatkowych opłat. Co więcej, korzystając z wypożyczalni samochodowej wskazanej przez pozwanego, poszkodowany ryzykowałby tym, że może zostać obciążony kosztami »najęcia samochodu zastępczego i będzie musiał osobiście dochodzić zwrotu tych kosztów od ubezpieczyciela. Tymczasem wynajmując pojazd od powódki wolny był od takiego ryzyka, albowiem powódka ciężar związany z refundacją czynszu najmu pojazdu zastępczego od ubezpieczyciela przyjęła na siebie. Niezwykle istotne jest także, że powódka zapewniła poszkodowanemu możliwość korzystania z pojazdu zastępczego, przez cały okres potrzebny do likwidacji szkody. Tymczasem ubezpieczyciel nie przedstawił żadnych konkretnych informacji, przez jaki czas z samochodu zastępczego będzie mógł korzystać poszkodowany. Biorąc wszystko powyższe pod uwagę jest oczywiste, że najem pojazdu zastępczego od powódki był zgodny z interesami poszkodowanego, a w konsekwencji, że przyjęta do rozliczenia stawka nie jest wygórowana.

Pozwana niesłusznie zakwestionowała czas najmu pojazdu, uznając z okresu 42 dni (od 04.12.2020 r. do 14.01.2021 r.), przez który wynajmowany był pojazd zastępczy, jedynie okres 19 dni. Jak wynika z decyzji z dnia 07.04.2021 r. pozwana uznała czas:

- 11 dni od dnia zdarzenia, do dnia przekazania poszkodowanemu informacji o warsztacie, który rzekomo miał naprawić pojazd za wskazaną stawkę, tj. od dnia 04.12.2020 r. do dnia

14.12.2020r.,

- 1 dzień organizacyjny na naprawę i transport pojazdu do warsztatu, tj. 15.12.2020 r.,
- 2 dni na sprowadzenie części, tj., 16-17.12.2020 r.,
- 4 dni, w tym dwa dni technologicznej naprawy i dwa dni weekendu, tj. 18.-21.12.2020 r.
- 1 dzień na odbiór pojazdu z naprawy tj. 22.12.2020 r.

Aktualne pozostają uwagi odnośnie braku konieczności angażowania przez poszkodowanego własnych środków w naprawę pojazdu, zawarte w uwagach odnośnie czasu korzystania z parkingu strzeżonego, a także uwagi odnośnie oczekiwania na wskazanie przez pozwaną warsztatu, który rzeczywiście podejmie się naprawy na podstawie pierwszego kosztorysu sporządzonego przez pozwaną. Aktualne są także uwagi odnośnie wielokrotnych próśb o weryfikację sporządzonego kosztorysu o aktualnie obowiązujące stawki, co nastąpiło w wyniku suwerennej decyzji pozwanej dopiero w dniu 10.02.2021r., a więc pozwana sama przyznała, że naprawa na podstawie pierwotnego kosztorysu była niemożliwa i zmieniła kwalifikację szkody na całkowitą. Podkreślić należy, że czas naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł zaledwie 7 dni, tj. od dnia 08.01.2021 r. do dnia 14.01.2021 r., a więc był o jeden dzień krótszy niż przewidziany na naprawę przez pozwaną i to pomimo tego, że pojazd był jeszcze transportowany do stacji kontroli pojazdów. Czas najmu przekraczający okres przechowywania pojazdu na parkingu strzeżonym został wydłużony jedynie o niezbędny czas potrzebny na naprawę uszkodzonego pojazdu. Czas rozpoczęcia naprawy warunkowany był działaniami pozwanej w toku postępowania likwidacyjnego w szczególności brakiem wskazania warsztatu, który wykona naprawę, a także brakiem weryfikacji kosztorysu naprawy. Poszkodowany celem minimalizacji kosztów szkody zmuszony był zorganizować i zaangażować własne środki na naprawę pojazdu. Tym samym poszkodowany był uprawniony do wynajmu pojazdu zastępczego od dnia 04.12.2020 r. do dnia 14.01.2021 r. Podkreślić należy, że pozwana niesłusznie nie zrefundowała całości kosztów naprawy uszkodzonego

pojazdu. Powódka na żadnym etapie nie kwestionowała wyceny wartości uszkodzonego pojazdu. Po zapoznaniu się z pierwszą kalkulacją kosztów naprawy przedstawioną przez pozwaną i po tym, jak wskazany przez pozwaną warsztat nie podjął się naprawy na podstawie kosztorysu, a pozwana nie wskazała danych innego warsztatu, poszkodowany zdecydował się na sporządzenie prywatnej kalkulacji, z której bezsprzecznie wynikało, że koszty naprawy przewyższają wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Poszkodowany zdecydował się jednak na naprawę uszkodzonego pojazdu do kwoty nie przewyższającej jego wartości, ustalonej przez pozwaną w wysokości 5.500 zł. W wybranym przez poszkodowanego warsztacie dokonano naprawy uszkodzonego pojazdu i wystawiono za powyższe fakturę na kwotę 5.289,00 zł, która bezsprzecznie nie przewyższała wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Dla wypłaty odszkodowania nie ma znaczenia to w jakim warsztacie pojazd został naprawiony. Nie ma też obowiązku, aby koszty naprawy z pozwaną uzgadniać, jeżeli nie są nadmierne i odpowiadają stawkom rynkowym. Podkreślić należy, że zmiana kwalifikacji szkody na całkowitą nastąpiła w wyniku suwerennej decyzji pozwanej, jeszcze przed prawidłowym otrzymaniem kosztorysunaprawy i faktury za naprawę. Koszt naprawy wbrew twierdzeniem pozwanej (decyzja z dnia 05.05.2021 r.) nie przekroczył wartości rynkowej pojazdu. Pozwana przyznała odszkodowanie w łącznej wysokości 5.050 zł, a więc w wysokości o 239 zł niższej, niż poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy. Wysokość odszkodowania wynika też z tego, że pozwana pomimo posiadanej informacji o naprawie pojazdu, od wartości pojazdu (5.500 zł) odejmuje wartość pozostałości (450 zł), co wobec naprawy pojazdu jest niezasadne. Z powyższego jednoznacznie wynika, że pozwana winna pokryć niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wynikające z przedstawionej przez powódkę faktury (...). Odszkodowanie należne powódce od pozwanej winno obejmować także koszty opinii prywatnej wykonanej na zlecenie powódki. Poszkodowany nie posiada specjalistycznej wiedzy z zakresu »ceny szkód samochodowych, a więc potrzebnej do zweryfikowania stanowiska ubezpieczyciela zaprezentowanego w przedstawionej mu pierwszej kalkulacji naprawy. W konsekwencji zmuszony był do skorzystania z wiadomości specjalnych osoby trzeciej. Podstawę prawną roszczenia w tym zakresie stanowi art. 471 k.c. (powód poniósł dodatkową szkodę w skutek nie wykonania nienależycie umowy ubezpieczenia przez pozwanego). Sporządzenie opinii było tym bardziej zasadne, że również pozwana ostatecznie zmieniła kwalifikację szkody na całkowitą i uznała, że na podstawie pierwotnej kalkulacji nie dało się przeprowadzić naprawy. Pozwana bezzasadnie zakwestionowała zasadność przeprowadzenia badania technicznego pojazdu po kolizji. Zgodnie z obowiązującymi przepisami poszkodowany nie może poruszać się pojazdem po kolizji bez ważnego badania technicznego, tym bardziej w sytuacji, kiedy dowód rejestracyjny został zatrzymany. W szczególności nie może być podstawą do odmowy wypłaty należności za badanie techniczne to, że szkoda została zweryfikowana jako całkowita, albowiem poszkodowany ma prawo naprawić pojazd do kwoty odpowiadającej jego wartości, co też poszkodowany w niniejszej sprawie uczynił. W realiach sprawy wobec zakresu uszkodzeń dopuszczenie pojazdu do ruchu po naprawie wymagało przeprowadzenia takich badań. Koszt tych badań pozostaje więc w ścisłym związku przyczynowym ze zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela. Powódka niniejszym pozwem dochodzi zwrotu kosztów pozostawienia uszkodzonego pojazdu na parkingu strzeżonym w S. przez 37 dni przy dziennej stawce 34,44 zł brutto w łącznej wysokości w wysokości 1.278,34 zł, z których ubezpieczyciel nie uwzględnił przechowywania na parkingu strzeżonym przez 25 dni i wskazanej stawki rynkowej za przechowywanie pojazdu, w łącznej wysokości 974 28 zł. Powódka dochodzi także zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez 42 dni przy dziennej stawce 246 zł brutto w łącznej wysokości 10.332 zł, z których ubezpieczyciel nie uwzględnił wynajmu samochodu przez 23 dni i wskazanej stawki rynkowej za najem pojazdu zastępczego, w łącznej wysokości 8.812 zł. Ponadto powódka dochodzi również zwrotu kosztów trzech holowań w kwocie 1.439,10 zł brutto, z których ubezpieczyciel nie uwzględnił stawki rynkowej oraz holowania do warsztatu i na badanie techniczne, a do zapłaty pozostaje kwota 1.139 1 zł. Powódka domaga się również zwrotu w ogóle nie uwzględnionych przez ubezpieczyciela kosztów przeprowadzenia badania technicznego w wysokości 94 zł oraz kosztów sporządzenia prywatnej wyceny w wysokości 922 50 zł. Powódka domaga się również zwrotu niezrefundowanych kosztów naprawy w wysokości 239 zł brutto. Łącznie do zapłaty pozostaje kwota 12.180 88 zł.

Pozwana – **Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W.** wniosła w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty od pełnomocnictwa.

Pozwana wskazała, że poszkodowany w dniu 4 grudnia 2020 roku udzielił powodowi pełnomocnictwa do reprezentowania go w postępowaniu likwidacyjnym. W tym też dniu poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, natomiast w dniu szkody poszkodowany zlecił holowanie pojazdu na parking strzeżony powoda. Powód w dniu 4 grudnia 2020 roku zgłosił szkodę pozwaną za pośrednictwem formularza internetowego zamieszczonego na stronie internetowej pozwaną. W formularzu zgłoszenia szkody zamieszczone zostały informacje o możliwości organizacji pojazdu w jednej z wypożyczalni współpracującej z pozwaną, bez konieczności angażowania swojej gotówki. Co istotne powód zarówno w dniu zgłoszenia szkody, jak i na dalszym etapie postępowania odmówił wskazania numeru kontaktowego do poszkodowanego, czym uniemożliwił bezpośredni kontakt z poszkodowanym. Dodatkowo w dniu 7 grudnia 2020 roku zarówno do powoda jak i do poszkodowanego zostało skierowane pismo z informacją o możliwości organizacji pojazdu zastępczego w jednej z wypożyczalni współpracujących z pozwaną, ze wskazaniem danych kontaktowych wypożyczalni współpracujących. W piśmie tym zostały opisane również warunki najmu pojazdu zastępczego:

- pojazd tej samej klasy co uszkodzony zostanie podstawiony i odebrany we/z - miejsca wskazanego przez poszkodowanego,
 - większość pojazdów ma mniej niż 2 lata,
 - koszty najmu rozliczone zostają bezpośrednio z wypożyczalnią,
 - pojazd ma pełen pakiet ubezpieczenia, poszkodowany nie ponosi żadnych - kosztów, jeżeli w czasie najmu pojazd zastępczy zostanie uszkodzony,
- brak limitu km,
- w pojeździe można przewozić zwierzęta.

Dodatkowo pozwana wskazała, że jeżeli poszkodowany ma inne potrzeby związane z najmem pojazdu zastępczego, pozwana prosi o kontakt z Centrum (...). W piśmie tym pozwana zastrzegła również, że jeżeli poszkodowany wynajmie pojazd zastępczy za wyższą stawkę to pozwana nie uzna wyższych kosztów niż te, które by poniosła, gdyby poszkodowany skorzystał z pojazdu zastępczego z wypożyczalni współpracującej. Dla klasy pojazdu C koszt akceptowanego najmu to kwota 80,00 zł brutto/dobra. Poszkodowany nie skontaktował się z centrum obsługi klienta.

Niezwłocznie po zgłoszeniu szkody pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne celem ustalenia odpowiedzialności ubezpieczonego u pozwaną za zdarzenie oraz wysokości ewentualnie należnego poszkodowanemu roszczenia. Rzecznik pozwanej przeprowadził oględziny pojazdu, w wyniku których pozwana początkowo ustaliła, że w wyniku kolizji doszło do zaistnienia szkody częściowej w pojeździe. Wobec powyższego pozwana decyzją z dnia 11 grudnia 2020 roku przyznała i wypłaciła na rzecz poszkodowanego odszkodowanie za uszkodzony pojazd w wysokości 2.105,54 zł. Co istotne, pozwana wraz z decyzją odszkodowawczą przesała powodowi opinię nr (...) z dnia 10 grudnia 2020 roku przedstawiającą wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 5.500,00 zł. Następnie powód w dniu 18 stycznia 2021 roku przedstawił pozwaną ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 18 stycznia 2021 roku wraz m.in. z kosztorysem naprawy nr (...) opiewającym na kwotę 6.793,94 zł, a więc kwotę przewyższającą wartość naprawy pojazdu. W związku z czym pozwana po przedstawieniu kosztorysu naprawy ponownie przeanalizowała przedmiotową sprawę, a w konsekwencji zweryfikowała swoje stanowisko i ustaliła, że w pojeździe zaistniała tzw. szkoda całkowita. Pozwana decyzją z dnia 10 lutego 2021 roku przyznała na rzecz powoda dodatkową kwotę odszkodowania w wysokości 2.944,46 zł. Pozwana określiła wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 5.500,00 zł oraz wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 450,00 zł. Powód nie zgodził się z decyzją pozwaną. Powód wskazuje, że nie kwestionował kwalifikacji szkody, wskazując, że pojazd został naprawiony za kwotę 5.289,00 zł. Powyższe stanowisko powoda budzi zdziwienie pozwaną, wszak sam powód przedstawił kosztorys naprawy pojazdu (za którego sporządzenie próbuje obciążyć pozwaną kosztami), który potwierdza prawidłowość kwalifikacji szkody jako całkowitej, a co za tym idzie naprawa pojazdu w okolicznościach przedmiotowej sprawy była ekonomicznie nieuzasadniona, albowiem

koszty prawidłowej naprawy pojazdu przewyższają wartość pojazdu przed szkodą. Pozwana natomiast nie może być obciążana kosztami subiektywnej decyzji poszkodowanego co do dalszych losów pojazdu, w szczególności wpływających na niczym nieuzasadnione powiększenie rozmiaru szkody.

Odnosząc się do pozostałych roszczeń powoda wskazać należy, że poszkodowany zawarł z powodem w dniu 4 grudnia 2020 roku umowę najmu pojazdu zastępczego za stawkę początkową 246,00 zł brutto za dobę. Poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego od dnia 4 grudnia 2020 roku do dnia 14 stycznia 2021 roku, tj. przez okres 42 dni, za łączną kwotę 10.332,00 brutto. Koszt przechowania pojazdu na parkingu strzeżonym przez okres 37 dni wyniósł 1.274,28 zł brutto. Koszt kilkukrotnego holowania pojazdu wyniósł 1.439,10 zł. Koszt zlecenia wyceny szkody wyniósł 922,50 zł brutto. Koszt badania technicznego pojazdu po kolizji wyniósł 94,00 zł. Poszkodowany przelał na powoda w drodze umowy cesji wierzytelności wierzytelność wynikające z faktur. Pozwana po przeanalizowaniu dokumentów dotyczących zgłoszenia powyższych roszczeń powoda, uznała między innymi za zasadny i pozostający w związku ze szkodą z dnia 3 grudnia 2020 roku najem pojazdu zastępczego przez okres 19 dni. Jednocześnie pozwana zweryfikowała wysokość stawki za najem pojazdu zastępczego do kwoty 80,00 zł brutto za dobę najmu pojazdu tej samej klasy jak wynajęty. Pozwana bowiem wskazywała pełnomocnikowi poszkodowanego, jak i poszkodowanemu, nie tylko na możliwość organizacji pojazdu zastępczego, ale również na wysokość akceptowanej stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego w przypadku samodzielnej organizacji pojazdu zastępczego. Jednocześnie pozwana przyznała kwotę 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów pozostawienia pojazdu na parking, uznając okres 12 dni pozostawienia pojazdu na parking oraz stawkę 25,00 zł brutto. Pozwana przyznała odszkodowanie w wysokości 300,00 zł brutto tytułem zwrotu kosztów jednokrotnego holowania pojazdu. Ponadto pozwana odmówiła przyznania odszkodowania z tytułu zwrotu pozostałego holowania pojazdu oraz kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy. W konsekwencji pozwana uznała pozostały koszt związany z najmem pojazdu zastępczego oraz dodatkowymi czynnościami powódki (będących przedmiotem niniejszego sporu) za bezzasadny i nie mieszczący się w definicji normalnego następstwa szkody w rozumieniu art. 361 k.c. W tym miejscu pozwana kwestionuje wysokość roszczenia powoda w zakresie dochodzonej dodatkowej kwoty odszkodowania za uszkodzony pojazd. w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Ponadto pozwana kwestionuje tak co do zasady jak i wysokości roszczenie powoda w zakresie zwrotu pozostałych kosztów holowania pojazdu. pozostawienia pojazdu uszkodzonego na parking powoda. kosztów badania technicznego pojazdu oraz kosztów związanych ze zleceniem prywatnej kalkulacji kosztów naprawy pojazdu.

Podkreślić należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy wynikające z przedstawionych przez powoda faktur są znacznie zawyżone i nie pozostają w związku przyczynowym ze szkodą dnia 3 grudnia 2020 roku. Jednocześnie pozwana wskazuje, że podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, w szczególności, że w wyniku zdarzenia z dnia 3 grudnia 2020 roku w pojeździe powoda zaistniała szkoda całkowita. Wobec czego pozwana przeczy twierdzeniom powoda jakoby w wyniku kolizji z dnia 3 grudnia 2020 roku doszło do zaistnienia szkody częściowej w pojeździe marki O. o nr rej. (...). a konsekwencji kwestionuję wysokość roszczenia powoda w zakresie dochodzenia dodatkowego odszkodowania za uszkodzony pojazd. Pozwana po zapoznaniu się z przedstawionym kosztorysem naprawy przez powoda, których wysokość przekraczała wartość pojazdu przed szkodą, dokonała ponownej analizy sprawy. W wyniku czego pozwana ustaliła, że koszty naprawy przekroczyły wartość rynkową pojazdu na dzień zaistnienia szkody. Z powodu braku ekonomicznego uzasadnienia naprawy pojazdu przedmiotowa szkoda zakwalifikowana została jako całkowita. Ustalenie wartości rynkowej pojazdu zostało wykonane przez specjalistę zgodnie z Instrukcją Określania Wartości (...), która została zatwierdzona przez Stowarzyszenie (...) i Ruchu Drogowego, a także przy wykorzystaniu profesjonalnego systemu komputerowego (...)Ekspert. Wersja oraz wyposażenie dodatkowe pojazdu zostało uwzględnione w oparciu o dane uzyskane po rozkodowaniu numeru VIN oraz zdjęcia z przeprowadzonych oględzin pojazdu. Tym samym pozwana uznała wartość rynkową pojazdu na dzień wystąpienia szkody w wysokości 5.500,00 zł a wartość pojazdu w stanie uszkodzonym w kwocie 450,00 zł.

Sam fakt, że poszkodowany mimo braku ekonomicznego uzasadnienia naprawy pojazdu zdecydował się na jego naprawę nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie. Pozwana bowiem przyznała i wypłaciła odszkodowanie ustalone zgodnie z obowiązującymi przepisami. Równie dobrze poszkodowany mógł podjąć decyzje o bezpłatnym

przekazaniu pojazdu np. innemu członkowi rodziny, nie zwiększa to jednak obowiązku odszkodowawczego pozwanej. Rozstrzygając przedmiotową sprawę znamienne znaczenia ma fakt, że po stronie poszkodowanego od dnia 4 grudnia 2020 roku występował powód, a więc profesjonalny podmiot, który zawodowo trudni się nabywaniem wiarygodności odszkodowawcze i świadczy usługi, który zatem niewątpliwie nie jest zainteresowany minimalizacją szkody, a wręcz przeciwnie jego działania są ukierunkowane na generowanie rozmiaru swojego wynagrodzenia. Poszkodowany bowiem już w dniu 3 grudnia 2020 roku zlecił holowanie pojazdu na parking powoda, a w dniu 4 grudnia 2020 roku udzielił powodowi pełnomocnictwa do wszelkich czynności z wiązanych ze szkodą, w tym też dniu poszkodowanemu został udostępniony pojazd zastępczy. Co istotne powód odmawia podania danych kontaktowych (nr telefonu) do poszkodowanego, czym niewątpliwie utrudnia bezpośredni kontakt z poszkodowanym. W okolicznościach przedmiotowej sprawy poszkodowany w zasadzie nie bierze udziału w toku postępowania likwidacyjnego, wszystkimi czynnościami, w tym i datą zgłoszenia szkody, zleceniem sporządzenia kalkulacji naprawy pojazdu, datą przetransportowania pojazdu do naprawy, decyduje powód. Poszkodowani w analogicznych sytuacjach częstokroć mają znikomą lub żadną wiedzę o kosztach, a często i rodzaju poszczególnych usług, wszak już w dniu szkody zostają oni zapewnieni przez powoda, że za nic nie będą musieli płacić. Powód zatem całkowicie dowolnie podejmuje czynności w toku postępowania likwidacyjnego, a także narzuca swoje ceny usług. Analizując przedmiotową szkodę nie należy tracić z pola widzenia faktu, że szkoda miała miejsce w dniu 3 grudnia 2020 roku, w kolejnym dniu powód uzyskał pełnomocnictwo poszkodowanego, jak i wynajął pojazd zastępczy. Powód w dniu 4 grudnia 2020 roku dokonuje zgłoszenia szkoda. Pozwana w dniu 10 grudnia 2020 roku przekazuje powodowi drogą email informację o wysokości szkody w pojeździe, następnie w dniu 11 grudnia 2020 roku pozwana przyznaje odszkodowanie za uszkodzony pojazd wraz z wyceną wartości pojazdu po szkodzie. Powód dopiero w dniu 18 stycznia 2021 roku przekazuje pozwanej dokumenty do szkody, w tym kosztorys naprawy oraz faktury za wykonane usługi. Co istotne przedstawiony kosztorys naprawy opiewa na kwotę przewyższającą wartość pojazdu przed szkodą, co z kolei prowadzi do uznania powstania tzw. szkody całkowitej. Mimo powyższego pojazd zostaje naprawiony. Powód wprowadza w błąd pozwaną przedstawiając taką dokumentację. Skoro pojazd od początku miał być naprawiony zadać należy pytanie w jakim celu powód przesyła kosztorys przekraczający wartość pojazdu. Pozwana jeszcze raz podkreśla, że przysyłając decyzję z dnia 11 grudnia 2020 roku pozwana przekazała wycenę wartości pojazdu przed szkodą, powód zatem zna tę wartość. Niewątpliwie powyższe działanie miało na celu jedynie wygenerowanie dodatkowych niczym nieuzasadnionych kosztów.

Brak jest też podstaw do uwzględnienia kosztów prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu. Roszczenie powoda w tym zakresie jest bezzasadne, bowiem działania mające na celu oszacowanie wielkości kosztów naprawy nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z zdarzeniem powodującym szkodę. Przyczyną wydatkowania przez powoda żądanej kwoty jest jego wola, a nie zdarzenie z dnia 3 grudnia 2020 roku.

Nie sposób również pominąć, że skoro powód zdecydował o naprawie pojazdu nie było konieczności zlecenia sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy, która dodatkowo nie odzwierciedla kosztów naprawy pojazdu. Nie sposób też nie zauważyć, że koszt ten został przez powoda znacznie zawyżony. Średni koszt sporządzenia wyceny szkody przez rzeczoznawcę samochodowego wynosi ok. 300,00 zł.

Pozwana zakwestionowała też koszty holowania pojazdu i jego badania technicznego w kontekście stwierdzenia o szkodzie całkowitej. Pozwana uznała wyłącznie koszt pierwszego holowania pojazdu z miejsca zdarzenia na parking powoda, niemniej pozwana zweryfikowała wysokość kosztów w tym zakresie poniesionych do wysokości średnich kosztów holowania obowiązujących na rynku lokalnym. Zważyć należy, że na poszkodowanym ciąży obowiązek minimalizacji szkody oraz współdziałania wynikający z art. 354 k.c.

Podobnie pozwana nie uznała kosztów najmu pojazdu zastępczego uznając przekroczenie limitu tych kosztów. Pozwany jest obowiązany do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, którego najem w okolicznościach konkretnej sprawy jest konieczny. Natomiast jak wynika z treści art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., wykazanie konieczności najmu pojazdu zastępczego spoczywa na dochodzącym roszczenia z tego tytułu. Niewątpliwie z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że najem pojazdu zastępczego był zbędny. Nie ulega również wątpliwości, że poszkodowany posiadając

potrzebę skorzystania z pojazdu zastępczego powinien bezzwłocznie zwrócić się do zakładu ubezpieczeń sprawcy zdarzenia współpracując w ten sposób z dłużnikiem.

Pozwana podważyła również zasadność wydatku na parkowanie pojazdu. Niewątpliwie również w tym zakresie działanie poszkodowanego oraz powoda, który reprezentował poszkodowanego było sprzeczne z obowiązkiem minimalizacji szkody. Powód do chwili obecnej nie przedstawił uzasadnienia poszkodowanego poniesienia kosztów parkowania pojazdu. Koszty związane z dodatkowymi usługami zostały przez powoda znacznie zawyżone.

Sąd ustalił - opierając się na niżej wskazanych dowodach - następujący stan faktyczny:

W dniu 03.12.2020 r. miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki O. (...) będący własnością W. M..

Sprawca kolizji legitymował się umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego pojazdu, zawartą z (...) S.A. Szkada została zarejestrowana pod numerem (...) - 01.

Poszkodowany zwrócił się do firmy (...) o pomoc w przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i w uzyskaniu odszkodowania. W postępowaniu szkodowym poszkodowanego reprezentowała A. T. oraz jej pełnomocnicy.

Dowód:

- zeznanie świadka W. M. – k. 248 – 249;
- zeznanie świadka R. T. – k. 249 – 250;
- pełnomocnictwo k. 17.

W dniu 14.01.2021 r. W. M. zawarł z A. T. umowę przelewu wierzytelności. Na mocy powyższej umowy nabyła ona przysługujące poszkodowanemu w stosunku do ubezpieczyciela roszczenie o odszkodowanie z tytułu przedmiotowej szkody Ubezpieczyciel został poinformowany o przelewie wierzytelności zawiadomieniem z dnia 14.01.2021 r.

Dowód:

- umowa przelewu wierzytelności – k. 14;
- zawiadomienie – k. 15;
- zeznanie świadka R. T. – k. 249 – 250;
- zeznanie świadka W. M. – k. 248 – 249.

Z uwagi na uszkodzenia pojazdu marki O. (...) W. M. skorzystał z usługi holowania pojazdu z miejsca zdarzenia na parking strzeżony w S. przy ul. (...).

Po holowaniu pojazdu, A. T. wynajęła poszkodowanemu pojazd zastępczy. Był on mu niezbędny do dojazdów do pracy oraz do załatwiania spraw życia codziennego. W warunkach najmu zniesiony był udział własny w szkodach i możliwy był wyjazd pojazdu za granicę.

Następnie pojazd był holowany do warsztatu naprawczego w Z. przy ul. (...), celem zlecenia i przeprowadzenia naprawy. Z warsztatu pojazd był holowany do stacji kontroli pojazdów przy ul. (...), gdzie było wykonane badanie techniczne po kolizji.

Dowód:

- oświadczenie – k. 18;
- oświadczenie – k. 19;
- pokwitowanie zatrzymania dokumentu – k. 24;
- oświadczenie poszkodowanego – k. 25;
- zlecenie usługi holowania – k. 28 i k. 29;
- umowa najmu pojazdu – k. 30;
- zeznanie świadka R. T. – k. 249 – 250;
- zeznanie świadka W. M. – k. 248 – 249.

A. T. wystawiła poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 14.01.2021 r. na łączną kwotę 13.139,38 zł brutto. Kwota ta obejmowała:

- holowanie pojazdu z miejsca zdarzenia ul. (...) na parking strzeżony w S., ul. (...) w dniu 03.12.2020 r. – 479,70 zł brutto,
- parkowanie dla pojazdu w okresie od 03.12.2020 r. do 08.01.2021 r. w oczekiwaniu na potwierdzenie odpowiedzialności i na wskazanie warsztatu – 28 zł netto za dzień, łącznie za 37 dni 1.274 28 zł brutto,
- wynajem pojazdu zastępczego w okresie od 04.12.2020 r. do 14.01.2021 r. w oczekiwaniu na potwierdzenie odpowiedzialności – 200 zł netto za dzień, łącznie za 42 dni 10.332 zł brutto,
- holowanie pojazdu z parkingu strzeżonego ul. (...) do warsztatu w Z., ul. (...) w dniu 08.01.2021 r. – 479,70 zł brutto,
- holowanie pojazdu z warsztatu w Z. do (...) ul. (...) w dniu 14.01.2021 r. – 479, 70 zł brutto,
- badanie techniczne po kolizji – 94,00 zł brutto.

W odniesieniu do powyższej faktury ubezpieczyciel nie uznał części kosztów za wynajem pojazdu zastępczego i parking pojazdu po kolizji kwestionując ich czas trwania i dobową stawkę. Ubezpieczyciel zakwestionował także stawkę za pierwsze holowanie oraz zakwestionował zasadność drugiego i trzeciego holowania, a także przeprowadzenia badania technicznego. Nieuregulowane pozostały w tym zakresie koszty w łącznej wysokości 11.019,38 zł.

Dowód:

- faktura VAT (...) – k. 26;
- zlecenie usługi holowania – k. 28 i k. 29;
- umowa najmu pojazdu – k. 30;
- faktura VAT – k. 33;
- zaświadczenie – k. 34;
- zeznanie świadka R. T. – k. 249 – 250.

Poszkodowany zlecił przeprowadzenie wyceny wartości pojazdu w stanie sprzed szkody za co została wystawiona fakturę VAT (...) z dnia 14.01.2021 r. na kwotę 922,50 zł. Poszkodowany zdecydował się na naprawę pojazdu. Za

powyższe została wystawiona faktura VAT (...), która opiewała na kwotę 5.289 zł. Po naprawie przeprowadzono badanie techniczne pojazdu. Za powyższe została wystawiona faktura (...) na kwotę 94 zł.

Dowód:

- faktura VAT – k. 31;
- faktura VAT – k. 32;
- zeznanie świadka R. T. – k. 249 – 250.

Szkoda została zgłoszona przez pełnomocnika poszkodowanego w dniu 04.12.2020 roku. W piśmie z dnia 04.12.2020 r. ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zgłoszenia.

W dniu 07.12.2020 r. pełnomocnik poszkodowanego przesłał ubezpieczycielowi: 1) pełnomocnictwo do reprezentowania, 2) wezwanie do potwierdzenia przyjęcia odpowiedzialności, 3) oświadczenie VAT, 4) oświadczenie o konieczności najmu, 5) fotokopię dowodu rejestracyjnego, 6) pokwitowanie zatrzymania dokumentu oraz 7) fotokopię prawa jazdy.

Pełnomocnik poszkodowanego zwrócił się o przesłanie ogólnych warunków wynajmu samochodu zastępczego dla poszkodowanego lub regulaminu najmu pojazdu zastępczego ze współpracującej wypożyczalni.

W piśmie z dnia 07.12.2020 r. ubezpieczyciel przesłał informacje dotyczące wynajmu pojazdu zastępczego oraz wskazał dane współpracującej wypożyczalni. Wskazał, że zaakceptuje stawkę najmu dla pojazdu klasy C w wysokości 80 zł brutto.

Dowód:

- faktura VAT (...) – k. 26;
- pismo z załącznikami – k. 35 - 36;
- pismo przewodnie – k. 40 – 41;
- wydruki pism – k. 42 – 46;
- wydruk maila – k. 47;
- zeznanie świadka R. T. – k. 249 – 250.

Ubezpieczyciel w piśmie z dnia 09.12.2020 r. zwrócił się o przesłanie uzupełnionego oświadczenia poszkodowanego. A. T. uzupełniony dokument odesłała w tym dniu.

W dniu 10.12.2020 r. ubezpieczyciel przesłał kosztorys naprawy wraz z wyceną. Decyzją z dnia 11.12.2020 r. przyznano poszkodowanemu odszkodowanie na naprawę pojazdu w wysokości 2.105,54 zł. Odszkodowanie zostało przelane w dniu 14.12.2020 r.

W dniu 14.12.2020 r. ubezpieczyciel wskazał dane warsztatu, który miał się podjąć wykonania naprawy po wskazanych w kosztorysie cenach. W dniu 15.12.2020 r. A. T. przesłała do warsztatu kalkulację naprawy sporządzoną przez ubezpieczyciela i zwróciła się o informację, czy warsztat podejmie się naprawy. W wiadomości z dnia 18.12.2020 r. A. T. zwróciła się do ubezpieczyciela o wskazanie warsztatu, który podejmie się naprawy. Wskazany pierwotnie warsztat nie wykazał chęci naprawy pojazdu.

W dniu 08.01.2021 r. A. T. poinformowała, że samochód został przetransportowany z parkingu strzeżonego do warsztatu.

W dniu 14.10.2020 r. zakończyła się naprawa i wykonano badanie techniczne.

W dniu 18.01.2021 r. A. T. przesłała faktury VAT nr (...), kosztorys naprawy, zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym, umowę przelewu wierzytelności oraz zawiadomienie o dokonanym przelewie.

Ubezpieczyciel wydał decyzję z dnia 10.02.2021 r. i przyznał dodatkowe odszkodowanie w kwocie 2.944,46 zł. Ustalił, że koszt naprawy przekracza wartość pojazdu i szkoda zostanie rozliczona, jako całkowita. Wartość pojazdu przed szkodą ustalono na kwotę 5.500 zł, a wartość pozostałości na 450 zł. Odszkodowanie wyliczono jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą, a wartością pozostałości.

Ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w kwocie 1.520 zł brutto, uznając 19 dni najmu przy stawce dobowej 80 zł brutto. Ponadto przyznał odszkodowanie za parkowanie pojazdu w kwocie 300 zł brutto. Uznał 12 dni parkowania przy stawce 25 zł brutto za dobę. Nadto odszkodowanie z jedno holowanie pojazdu z miejsca zdarzenia w kwocie 300 zł brutto.

Ubezpieczyciel odmówił zapłaty odszkodowania za holowanie do warsztatu i na badanie techniczne, za badanie techniczne i sporządzenie prywatnej wyceny pojazdu. Wskazał, że pojazd nie został naprawiony we współpracującym warsztacie, a szkoda została zakwalifikowana jako całkowita.

Dowód:

- faktura VAT (...) – k. 26;
- potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia – k. 39;
- wniosek o kalkulację – k. 59;
- wycena naprawy pojazdu – k. 48 – 58;
- decyzja odszkodowawcza – k. 60 – 61;
- potwierdzenie przelewu – k. 62 i k. 105 - 107;
- wydruki maili – k. 63 – 67 i k. 110 i 112;
- kosztorys naprawy pojazdu – k. 68 – 87;
- wydruki pism – k. 88 – 104;
- zeznanie świadka R. T. – k. 249 – 250.

Wynajęty przez W. M. samochód F. (...) odpowiadał klasie jego samochodu, który został uszkodzony.

Koszt dobowy najmu pojazdu klasy C mieścił się w zakresie kwot: 139 zł – 503 zł – brutto, a średnia wartość takiego najmu na lokalnym rynku wynosił 321,60 złotych.

Szkoda miała charakter całkowity. Uwarunkowania kosztowe naprawy wskazywały, że w stosunku do wartości początkowej pojazdu (sprzed szkody) była ona wydatkiem wysokim, przewyższającym jego wartość i wynoszącym 6.905,06 złotych.

Zasadny okres najmu pojazdu zastępczego, w przypadku szkody całkowitej wynosiłby 71 dni. W jego skład wchodzi okres od dnia szkody (3 grudnia 2020 r.) do dnia wypłaty pełnych środków finansowych dotyczących wartości pojazdu (główna wartość szkody), tj. do dnia 11 lutego 2021 roku. Do tego niezbędny jest czas na zagospodarowanie wraku i czas na zakup nowego pojazdu (7-10 dni).

Parkowanie pojazdu na parkingu strzeżonym było uzasadnione. Jego czas, to w przypadku szkody całkowitej 71 dni. Koszt parkowania pojazdu dla czasu w jakim nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę, to średnio kwota 28,83 złotych za dobę.

Koszt holowania pojazdu na (...) rynku branżowym w momencie w jakim nastąpiła szkoda to średnio 323,92 złotych.

Badanie techniczne pojazdu kosztowało 94 złote, ale nie było ono niezbędne w przypadku szkody całkowitej.

Samochód O. Astra w chwili powstania zdarzenia szkodowego miał wartość 5.800 złotych. Wartość pojazdu po zaistnieniu zdarzenia szkodowego to 1.200 złotych.

Dowód:

- zeznanie świadka R. T. – k. 249 – 250;

- opinia wraz z załącznikami biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości pojazdów i jakości oraz kosztów napraw – M. M. – k. 266 – 358.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych. W myśl przepisu art. 822 § 1 i 2 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.). Zaś poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 822 § 4 k.c.). W toku procesu niekwestionowanym było, iż sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Strona pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w pojeździe i wypłaciła odszkodowanie.

Przepis art. 361 § 2 k.c. obrazuje zasadę pełnego odszkodowania i jednocześnie statuuje obowiązek odszkodowawczy w zakresie dwóch postaci szkody: straty (damnum emergens) i utraconych korzyści (lucrum cessans). Zgodnie z założeniem "teorii różnicy" (metody dyferencyjnej), że szkodę ujmuje się jako różnicę między dwoma stanami majątku poszkodowanego, przedmiotem porównania jest stan rzeczywisty, tak jak przedstawia się po wystąpieniu zdarzenia szkodzącego oraz hipotetyczny, czyli taki, który by istniał bez zakłócenia wywołanego tym zdarzeniem. Zastosowanie metody dyferencyjnej opartej na porównaniu stanu rzeczywistego i hipotetycznego następuje przez zestawienie dwóch stanów majątku, czyli w odniesieniu do całokształtu sytuacji majątkowej poszkodowanego. Porównanie stanów majątku pozwala na ustalenie różnicy w dobrach poszkodowanego; brak różnicy między tymi stanami jest równoznaczny z brakiem szkody. Wiąże się to z pojęciem straty rozumianej jako zmniejszenie aktywów, co ujmuje się obrazowo jako sytuację, w której poszkodowany stał się uboższy, bo jego majątek został zmniejszony. Metoda dyferencyjna jest stosowana według kryteriów ekonomicznych, a celem odszkodowania, w razie stwierdzenia, że szkoda wystąpiła, jest przywrócenie poprzedniego stanu majątku w sensie gospodarczym (Wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 2019 r., sygn. IV CSK 80/18, LEX nr 2671093).

Jednakże w orzecznictwie przyjęło się stanowisko, iż właściwym jest zasądzenie odszkodowania w wysokości hipotetycznych i nieponiesionych jeszcze kosztów przywrócenia do stanu poprzedniego, których wysokość ustala się za pomocą kosztorysu, zwaną także restytucją pieniężną (Postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2021 r., III CZP 66/20, LEX nr 3275941). Stanowisko, zgodnie z którym poszkodowany może żądać naprawienia szkody wyliczonej jako hipotetyczne koszty naprawienia uszkodzonej rzeczy, mimo że rzecz ta została zbyta i nie zostanie naprawiona przez poszkodowanego, jest wręcz dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki z 8 marca 2018 r., II CNP 32/17; z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17; z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18; oraz postanowienia z 7 grudnia 2018 r., III CZP 73/18; z 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18; z 16 maja 2019 r., III CZP 86/18). Z tą linią orzecniczą koresponduje pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym żądaniu odszkodowania wyliczonego jako koszty naprawy hipotetycznej nie sprzeciwia się dokonanie faktycznej naprawy rzeczy (wyr. z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17; postanowienia z 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019, Nr 9, poz. 94, III CZP 72/18, III CZP 64/18, III CZP 74/18; z 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18).

Ogólne reguły odnoszące się do sposobów naprawienia szkody wyznacza art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym co do zasady powinno to nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź też przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Możliwość naprawienia szkody w postaci przywrócenia stanu poprzedniego została przez ustawodawcę ograniczona, gdyż poszkodowany nie może jej żądać, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty. W literaturze przyjmuje się, że w warunkach gospodarki rynkowej pieniężna postać odszkodowania zwykle wystarczająco zaspokaja interesy poszkodowanego, umożliwiając mu np. nabycie zastępczych dóbr i usług, ale także podjęcie decyzji co do odmiennego wykorzystania uzyskanych środków. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie tego roszczenia, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (Wyrok SN z 16 grudnia 2021 r., III CZP 66/20, LEX nr 3440561). Podsumowując powyższe należy wskazać, że ustalanie wysokości odszkodowania polega na obliczeniu takiej kwoty, która jednocześnie pokryje skutki wyrządzone szkoda i nie będzie powodować wzbogacenia majątku poszkodowanego. Kwota ta ma pełnić funkcję naprawczą względem poszkodowanego i pozwolić mu na realne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a metodę obliczeniową należy dobierać odpowiednio do indywidualnego stanu faktycznego zaistniałego w danej sprawie.

W celu oceny zasadności twierdzeń stron, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Ma ona charakter kompleksowy i uwzględnia wszystkie pytania postawione przez strony - a ostatecznie przez Sąd w postanowieniu dowodowym. Strony miały możliwość odniesienia się wzajemnie do zgłaszanych zastrzeżeń do opinii (w tym zakresie uwzględniono wnioski pozwanej i powódka przedstawiła swoje stanowisko). Konkluzje biegłego oparte na własnym materiale porównawczym i kalkulacji naprawy w oparciu o autoryzowany system, dają podstawę do następujących rozstrzygnięć cząstkowych:

1.

Szkoda, która zaistniała w pojeździe W. M. musi być uznana za całkowitą. Biegły zbadał koszt naprawy pojazdu, który wynosiłby 6.905,06 złotych. W stosunku do jego wartości przed kolizją naprawa oscylowała wokół braku ekonomicznych przesłanek. Oczywiście właściciel ma do tego prawo, jednak ubezpieczyciel realizuje swój obowiązek odszkodowawczy na podstawie obiektywnych kryteriów i uwarunkowań rachunku ekonomicznego. Wypłata kwoty 5.050 złotych jako odszkodowania za pojazd w pełni odpowiada jego wartości przed szkodą, bowiem wartość pozostałości po kolizji (wraku) biegły ustalił na kwotę 1.200 złotych. Stąd żądanie powódki dopłaty do kosztów naprawy kwoty 239 złotych nie może zostać uwzględnione i w tym zakresie Sąd nie przyznał dopłaty do odszkodowania.

2.

Wynajęty przez poszkodowanego w kolizji W. M. samochód F. (...) odpowiadał klasie jego samochodu O. (...).

Wbrew zapatrywaniu pozwanej poszkodowany nie ma obowiązku wynajęcia pojazdu u konkretnego podmiotu – dostawcy takiej usługi, o ile wiąże się to z dodatkowymi czynnościami, czy oczekiwaniem na jego realizację. Pozwany ubezpieczyciel opiera swoje przekonanie o możliwości takiego najmu na własnym schemacie postępowania i organizacji czynności w toku procesu likwidacyjnego szkody. Tymczasem nie chodzi o schemat, czy model działania ubezpieczyciela, dyktowany jego rachunkiem ekonomicznym, a o realne skorzystanie z pojazdu zastępczego przez uprawnionego w czasie bezpośrednio po zdarzeniu szkodowym. Jak podkreśla aktualne orzecznictwo, możliwość korzystania z pojazdu zastępczego nie może być uznana za świadczenie szczególne ze strony ubezpieczyciela, czy potęgujące szkodę. Zwłaszcza w warunkach dużego miasta i konieczności dojazdów do pracy lub realizacji innych potrzeb bytowych, możliwość szybkiego zastąpienia własnego pojazdu autem wynajmowanym ma istotne znaczenie dla uprawnionego. Jeśli zatem poszkodowany korzystał ze swojego pojazdu, który uległ uszkodzeniu mógł oczekiwać, że zostanie niezwłocznie zaopatrzony w inny pojazd, bez dodatkowego nakładu starań i upływu czasu, zbędnych negocjacji, czy osobistych kontaktów z przedstawicielami ubezpieczyciela. Nie ma żadnej realnej potrzeby w obligowaniu poszkodowanego do dodatkowych kontaktów z ubezpieczycielem, skoro wie on, że daną osobę reprezentuje przed nim oznaczony pełnomocnik. Nie ma również żadnej przeszkody, aby wskazać zainteresowanym wypożyczalnię na terenie S., w której znajduje się określony pojazd zastępczy oraz udostępnić projekt umowy najmu. Co więcej, poszkodowany może oczekiwać nawet na podstawienie takiego pojazdu, skoro dostawcy takich usług na wolnym rynku takie podstawienie oferują. Jeśli zatem oferta najmu pojazdu zastępczego nie wykracza poza deklaracje o możliwości takiego wynajmu i nie prowadzi do niezwłocznego podstawienia pojazdu, aktywność ubezpieczyciela w tym obszarze nie może być postrzegana inaczej, niż nieefektywna, a z punktu widzenia klienta, nawet jako pozorna.

Najem pojazdu przez poszkodowanego u powódki można uznać jako w pełni celowy. W ocenie Sądu, w okolicznościach faktycznych sprawy nie zachodzą przesłanki do ustalenia, że poszkodowany wynajmując pojazd zastępczy za pośrednictwem innego podmiotu niż współpracujący z ubezpieczycielem, uchybił obowiązkowi współdziałania w zakresie minimalizacji rozmiaru szkody. Nie udzielono poszkodowanemu szczegółowych informacji odnośnie warunków najmu. Jak bowiem wynika z załączonych dokumentów przedstawiciel wynajmującego zwrócił się do pozwanego z prośbą o przesłanie dokumentów, z jakimi poszkodowany musi się zapoznać przed ich podpisaniem i skorzystaniem z oferty, bądź wskazanie wypożyczalni realizującej wynajem, celem uzyskania szczegółów dotyczących wynajmu, na co nie udzielono odpowiedzi. Tym samym poszkodowany nie miał możliwości ustalenia, jakie są warunki najmu oferowane za pośrednictwem ubezpieczyciela oraz czy warunki te odpowiadają jego potrzebom. Innymi słowy pozwany nie wykazał, że została złożona oferta najmu pojazdu zastępczego, którą poszkodowany mógłby przyjąć i jakie byłyby jej szczegółowe warunki. Obowiązek minimalizowania szkody nie może być rozumiany w taki sposób, że poszkodowany ma obowiązek skorzystania z najmu proponowanego przez ubezpieczyciela bez uprzedniego zapoznania się z jego warunkami, tj. umową i ogólnymi warunkami oraz innymi dokumentami kreującymi stosunek najmu.

Sąd nie podziela przy tym zapatrywania strony pozwanej, iż poszkodowany winien skorzystać z oferty zawarcia umowy najmu za pośrednictwem ubezpieczyciela. W ocenie Sądu nie można od poszkodowanego, przy ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i w warunkach wolnorynkowych, wymagać skorzystania wyłącznie z oferty najmu od partnerów ubezpieczyciela lub też poszukiwania oferty dostępnej jedynie dla zakładów ubezpieczeń na ponadstandardowych warunkach, szczególnie, gdy pojazd zastępczy jest niezbędny do realizacji podstawowych aktywności życiowych. Dokonując wyboru w tym zakresie poszkodowany może bowiem kierować się różnymi kryteriami, w tym zaufaniem do konkretnego podmiotu lub poszczególnymi postanowieniami umowy najmu. Zgodnie z zasadą pełnej rekompensaty szkody poszkodowany jest uprawniony do żądania odszkodowania obejmującego straty, które poniósł i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Skoro skutkiem wypadku komunikacyjnego z udziałem poszkodowanego jest uszkodzenie pojazdu mechanicznego uniemożliwiające poszkodowanemu korzystanie z niego, uszczerbkiem w jego majątku są koszty najmu pojazdu zastępczego. Stanowisko to znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 6 stycznia 1999 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż między faktem uszkodzenia w wyniku wypadku samochodu używanego przez poszkodowanego, a faktem wynajęcia przez poszkodowanego innego samochodu i poniesienia kosztów z tego tytułu istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c. Odnosząc się natomiast do kwestii związku przyczynowego, Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 18 maja 2000 r. wskazał, że odpowiedzialność dłużnika dotyczy tylko skutków typowych. Typowy jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska. W praktyce sądowej przyjmuje się, że ponoszenie kosztów najmu pojazdu zastępczego pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. W doktrynie powszechny jest pogląd, iż pozbawienie możliwości korzystania z przedmiotów majątkowych stanowi szczególny rodzaj szkody majątkowej, zwłaszcza wówczas, gdy dany przedmiot zaspokaja potrzeby, które mogą być zaspokojone zastępczo w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu przedmiotu zastępczego. Ponadto wyrażany jest pogląd, że w razie utraty możliwości korzystania z pojazdu szkoda obejmuje koszt wynajęcia pojazdu równorzędnego.

Koszt dobowy najmu pojazdu klasy C mieścił się w zakresie kwot od 139 zł do 503 zł brutto, a średnia wartość takiego najmu na lokalnym rynku wynosiła 321,60 złotych. Czas przestoju pojazdu uszkodzonego równy zasadnemu okresowi najmu pojazdu zastępczego, w przypadku szkody całkowitej to 71 dni. Taki okres jest uwarunkowany na wypłatą głównej części odszkodowania dająca podstawę zakupu nowego pojazdu. Powódka wystąpiła o rekompensatę za okres 45 dni w stawce po 246 złotych. Biegły wskazał m.in. na stawkę w kwocie 149,78 złotych, jako możliwą do przyjęcia – oscylującą w odniesieniu do stawki minimalnej na rynku. Można uznać, że stawka ta jest właściwa pod kątem nie powiększania szkody i w kontekście czasu trwania najmu. Wyższa stawka (np. 246 złotych lub 321,60 złotych) byłaby niewspółmierna nie tylko do wartości pojazdu, ale nawet do kosztów nieekonomicznej naprawy. Dlatego zdaniem Sądu nie ma podstawy do przyjęcia stawki powódki. Powyższe daje należność w kwocie 6.740,10 złotych. Skoro pozwana wypłaciła z tego tytułu tylko 1.520 złotych, to do dopłaty na rzecz powódki pozostaje kwota **5.220,10** złotych.

3.

Parkowanie pojazdu na parkingu strzeżonym było uzasadnione. W przypadku szkody całkowitej mógłby on obejmować 71 dni. Koszt parkowania pojazdu dla czasu w jakim nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę, to średnio kwota 28,83 złotych za dobę. Niewątpliwym jest potrzeba ochrony pojazdu uszkodzonego do momentu decyzji ubezpieczyciela o kwalifikacji szkody. Jest oczywiste, że pojazdów w stanie pokolizyjnym nie pozostawia się w miejscach kolizji, czy parkingach miejskich, a zatem koszty takiego dozoru pojazdu są oczywistym składnikiem szkody.

Do uzupełnienia odszkodowania w tym zakresie przyjęto – zgodnie z wnioskiem powódki – czas 37 dni i stawkę 28,83 złote. Daje to **1.066,71** złotych i o taką kwotę uzupełniono wypłacone odszkodowanie.

4.

Zgodnie ze wskazaniem biegłego koszt holowania pojazdu na (...) rynku branżowym w momencie w jakim nastąpiła szkoda to średnio 323,92 złotych.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie (zniszczenie) pojazdu mechanicznego obejmuje też wydatki na holowanie uszkodzonego samochodu do zakładu naprawczego. Zwrotowi mogą jednak podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione na takie holowanie (tak też w Wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z 16 kwietnia 2014 r., I Ca 103/14, LEX nr 1847044.

W przypadku szkody całkowitej zasadne było tylko jedno holowanie pojazdu – te z miejsca zdarzenia drogowego. Pozostałe holowania nie są zasadne i nie podlegają rekompensacie. Skoro ubezpieczyciel przyznał kwotę 300 złotych z tego tytułu do uzupełnienia odszkodowania zasadna jest kwota **23,92 złotych**.

5.

Badanie techniczne pojazdu kosztowało 94 złote, ale nie było niezbędne w przypadku szkody całkowitej. Poszkodowany zdecydował się na naprawę pojazdu, ale skoro decyzja ta odbiegała od kryteriów ekonomicznych w jego gestii są koszty dopuszczenia pojazdu do ruchu po naprawie.

6.

Opinia prywatna zlecona przez powódkę dawała wiedzę o możliwości wysunięcia przedmiotowego roszczenia. Choć ostatecznie Sąd uznał szkodę całkowitą nie można uznać że była ona niecelowa. Strona przyszłego procesu ma prawo wysuwać dowolne twierdzenia faktyczne, które co do zasady mogą być oparte na prywatnym materiale dowodowym. Koszty jego pozyskania nie mogą być dyskwalifikowane z tego powodu, że oceniający materię sprawy Sąd przyjął odmienną ocenę stanu faktycznego w odniesieniu do oceny powódki. Należy zatem uznać – na bazie wypracowanych przez orzecznictwo reguł, że pozyskana przez powódkę opinia prywatna jest składnikiem kosztów celowych (szkody) i podlegających rekompensacie w niniejszym procesie.

Niemniej jednak koszt przedmiotowej opinii wskazany przez powódkę nie może być uznany za właściwy. Biegły w swojej opinii wskazał, że średni koszt miarodajnej dla sytuacji powódki opinii to **410,92 złotych**. Sąd akceptuje tą właśnie kwotę i dlatego uzupełnił odszkodowanie o taką należność.

7.

Opinia biegłego złożona do sprawy jest wyczerpująca i miarodajna dla oceny zasadności zgłoszonych roszczeń. Zastrzeżenia pozwanej powielają argumentację zawartą w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, stąd brak potrzeby zlecenia opinii uzupełniającej – co zresztą nie było wnioskowane. Biegły opierał się na szerokiej bazie danych i jednoznacznie wytyczył przedziały cenowe poszczególnych usług świadczonych w warunkach wolnorynkowych. Reasumując, należy uznać, że do dopłaty na rzecz powódki ze wskazanych w punktach 2. 3. 4. i 6. uzasadnienia tytułów są kwoty: **5.220,10 złotych, 1.066,71 złotych, 23,92 złotych i 410,92 złotych**. Daje to w sumie **6.721,65 złotych** i należy uznać, że jest to kwota w pełni uzupełniająca wypłacone odszkodowanie i nie prowadząca do wzbogacenia powódki.

8.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje swoje oparcie w treści art. 359 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Ubezpieczyciel, stosownie do treści przepisu art. 817 § 1 k.c., obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy, a spełnienie świadczenia w terminie późniejszym niż wynikający z art. 817 k.c. może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonalisty, według standardu, którego reguły wyznaczane są przez prawo ubezpieczeniowe. W niniejszej sprawie takich przeszkód nie można stwierdzić.

Sąd obciążył stronę pozwaną kosztami procesu przyjmując za podstawę, wyrażoną w art. 100 k.p.c., zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 4.350 złotych, na którą składa się opłata od pozwu w kwocie 750 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 3.600 zł. Zważywszy, że żądanie pozwu zostało uwzględnione w zakresie kwoty stanowiącej 55% dochodzonego roszczenia, powódce należy się zwrot poniesionych kosztów w takim samym stosunku, tj. kwota 2.392,50 złote.

Pozwana poniosła koszty w postaci wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w kwocie 3.600 złotych. Skoro uzyskała 45% w zakresie obrony przed wysuniętym roszczeniem należne jej koszty to kwota 1.620 złotych. Bilans obu należności z tego tytułu daje kwotę 772,50 złotych na rzecz powódki – i taką zasądzono w punkcie III-cim wyroku.

Obie strony ponoszą koszty sądowe, wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – są to koszty opinii biegłego sporządzonej do sprawy, czyli 1.900 złotych. Koszty te proporcjonalnie do stopnia wygania sprawy zostały nałożone na obie strony w punktach IV-tym i V-tym wyroku.

Wobec powyższego orzeczono, jak w formule sentencji przedmiotowego wyroku.

Sędzia Grzegorz Szacoń